

Dwumiesięcznik "Zarządzanie Zasobami Ludzkimi" 6/2007.

Powielanie i przedrukowywanie oraz rozpowszechnianie bez wiedzy i zgody redakcji ZZI zabronione.

Czesław Sikorski [2007]

Drogi do sukcesu. Profesjonalizm a populistyczna kultura organizacyjna

Difin, Warszawa

W 2007 roku znane i cenione Wydawnictwo Difin opublikowało książkę Czesława Sikorskiego pod tytułem „Drogi do sukcesu. Profesjonalizm kontra populistyczna kultura organizacyjna”. Z przyjemnością zapoznałem się z jej treścią. Porusza ona bowiem bliskie mi problemy człowieka we współczesnej organizacji. Szczególnie odpowiada mi przyjęty sposób ujmowania relacji: człowiek – organizacja. Wydaje mi się, że autor dał wiele dowodów na to, że jest zwolennikiem, z jednej strony, podmiotowości i wolności osób tworzących organizację, a z drugiej, społecznego i historycznego ich uwikłania. Ukazuje on postać w świecie wzajemnych zobowiązań, oddziałujących na nią norm i wzorów społecznych. Nie jest to przy tym zamykanie człowieka w „żelaznej skorupie” (w angielskim: „żelaznej klatce”) społecznych konieczności (odkrytych przez naukowca), ale raczej narracja, która stawia człowieka wobec wyborów pomiędzy zdeterminowaniem i wolnością, skomplikowaniem i uproszczeniem, jednoznacznością i dwuznacznością świata organizacji. Jednocześnie, w każdym fragmencie pracy odnajduję przekonanie, że

aktor społeczny jest w stanie nie tylko zrozumieć, lecz kształtować siebie i innych w działaniu, że nie musi być bezwolnym odbiorcą nacisków społecznych i własnych, egoistycznych motywacji. Dla mnie ta praca to piękny wyraz holdu złożonego nie tylko współczesnym naukom społecznym (w tym i nauce o zarządzaniu), ale i rosnącemu wykształceniu społeczeństwa polskiego. Jednocześnie jest to tekst Człowieka Odczuwającego, a nie jedynie zimnego reportera zdarzeń społecznych. Tyle o moim zachwycie pomysłem, stylem rozumowania i odwagą autora. Pisząc nieco bardziej obsesowo: książka dotyka najistotniejszych problemów osoby, która skazana jest na wybór kariery i jednocześnie, w sposób wolny i samodzielny, wybiera karierę we współczesnych organizacjach. Książka ta to również bardzo osobisty przekaz stanu rzeczywistości, która nas otacza. Jest to praca potrzebna nie tylko tym, którzy są studentami i dopiero rozpoczną swoją pracę zawodową, ale i tym, którzy zanurzeni w codzienności doznają dziwnego uczucia, że coś jest „i tak, i nie tak”. Poświęcając się lekturze, można poukładać sobie fragmenty otaczających spraw i zdarzeń. Jednocześnie autor z pozycji mentora dzieli się swoim życiowym i naukowym doświadczeniem. Pisze o rzeczach najważniejszych dla Polaków w różnym wieku. W przyjętej konwencji, jeśli ją dobrze w poprzednich zdaniach zrelacjonowałem, brakuje mi jednak silnego zakończenia, czegoś, co miałoby charakter „zamyślenia po pracy” i wskazywało, dlaczego w tym miejscu tekst się urywa i jakie są wskazówki w sprawie tego, czemu w ostateczności udało się książkę poświęcić.

Książka wciąga od pierwszych stron. Już fascynujące i zapowiadające interesującą lekturę są tytuły rozdziałów. Ukazują maestrię pióra (klawiatury?) w całej okazałości – niby proste słowa, ale zapowiadają wulkan problemów (np. „Demony populizmu”, czy „Plemienny egoizm”). W ich świetle pewno niejedyn czytelnik będzie żałował, że nie studiował antropologii i socjologii. Wciągająca lektura. Treść pracy w autorski sposób została uporządkowana w zwarte i logicznie powiązane wątki tematyczne. Pierwszy dotyczy relacji motywacja osoby – uwarunkowania kulturowe. Znajdujemy tutaj więcej niż przewodnik po problemach warunkujących tę relację. Jest to propozycja logicznego układania myśli o tym, do czego dążymy (wartość, sukces, aspiracje), a nawet o istocie naszej aktywności ukierunkowanej na sukces. Znalazło się tam też miejsce na wątek o niejednoznaczności współczesnej kariery zawodowej oraz to, co różni ją od tradycyjnego ujęcia. Czytelnik może tutaj odnaleźć zestaw podstawowych i uzupełniających informacji, które są przydatne do zidentyfikowania własnych i płynących z otoczenia uwarunkowań osobistego planu działania oraz jego realizacji. Ważne miejsce w części tych rozważań pełnią: typy kultury, ulokowanie miejsca kontroli, koncepcje motywacji. Na ich tle prowadzone są analizy porównawcze. Znajdujemy tutaj też pytania o szerszym zakresie, np. przyczyny kolizji świata arabskiego i euroatlantyckiego, o naturę politykowania i profesjonalizmu, przyczyny skłonności do rozbudzania konsumpcji, charakter zwykłego człowieka. Na tym tle rozdział pierwszy wprowadza nie tylko ugruntowany podkład drogi do sukcesu, ale

w pewnych miejscach odbieram go jako głośny krzyk obserwatora budowy drogi, który nakazuje „Uwaga! Tutaj grunt jest podmokły”. Subtelne aluzje wydają się także dotyczyć niedawnej sytuacji politycznej i społecznej w Polsce.

Następny wątek poświęcony jest sposobowi rozumowania i tworzenia, pojmowaniu racjonalności. Nie jest to przy tym nieuzasadnione przejście ze świata emocji, motywów, symboli, wartości i społecznych konieczności do świata chłodu naukowego, ukrytego w racjonalnym myśleniu. To raczej prosta konsekwencja poprzedniego rozdziału – to dalszy ciąg dyskusji o podstawach ludzkiego działania. Wstęp nawiązuje do kultury profesjonalizmu i tęsknoty za rządem ludzi wiedzy. Z tekstu dowiadujemy się nie tylko, dlaczego taka tęsknota jest nam dana, ale również, co ona oznacza. W efekcie otrzymujemy spójną wykładnię współczesnego profesjonalizmu. W zrozumieniu stanu aktualnego pomaga nam rys historyczny i odniesienie do wielu zmiennych, opisujących współczesne organizacje (sieciowość, elastyczność, rozmycie granic, niepewność, służebność, nieustające uczenie się, sceptycyzm względem wielu społecznych teorii). Na szczególną uwagę zasługuje fragment, który dyskutuje stanowiska kwestionujące potrzebę naukowości i powątpiewające w potrzebę racjonalności. „Dostaje się” w tym fragmencie nie tylko nieznanym, ale i guru. To komentarz dobrze wykształconego badacza do tego, co wokół niego się wyprawia. W tych szerokich częściach pracy emocje i pasja wykładowcy (świadomego obywatela społeczności naukowej) są widoczne, ale wcale nie rażą. Wręcz przeciwnie, ożywiają tekst i zmuszają do czytania dalej, choć dla niektórych będą zapewne prowokacją do sformułowania osobistej odpowiedzi (opinii?). Następny rozdział nie spuszcza z tonu. Poświęcono go stosunkowi do norm moralnych. Powód podjęcia tej tematyki jest prosty: „kompetencje zawodowe są traktowane jako konieczny, ale niewystarczający warunek uzyskania statusu profesjonalisty”. Jednocześnie to właśnie uświadomiona etyka cementuje środowisko profesjonalistów i powoduje, że stają się oni problemem społecznym (niekoniecznie o pozytywnym wydźwięku). Dylematy etyczne i propozycje ich rozwiązania – te słowa wydają się być właściwe dla stworzenia syntezy tego rozdziału. W trakcie czytania tego rozdziału zwróciłem uwagę na to, że mniej wprawny czytelnik może zastanawiać się, dlaczego problem racjonalności został powtórzony w tym miejscu. Myślę, że odpowiedź ułatwiłby prosty komentarz na wstępie podrozdziału „Racjonalny egoizm...”.

W tym miejscu musiałem przerwać czytanie jednym tchem i odłożyć książkę na kilka dni. Zbyt dużo poważnych kwestii. Trochę zagubiłem się w ilości dostarczanych refleksji. To nie jest uwaga krytyczna, a raczej propozycja uzupełnienia „Wstępu”. Proponuję, aby wprowadzić w nim uwagę o logice i rytmie studiów nad treścią pracy. Wówczas może nie „rzuciłbym się” na czytanie jednym tchem i nie doszedł do miejsca, w którym musiałem przerwać. Taki przewodnik szczególnie istotny byłby dla studentów i dodał pracy atrybutu mniejszego zaangażowania emocjonalnego oraz zmusił do studiowania (czytaj: szukania źródeł dodatkowych i komentowania na ich tle podanych propozycji). Może we

„Wstępie”, w miejscu, w którym opisana jest struktura treści książki, warto byłoby postawić zadania intelektualne czytelnikowi i zapowiedzieć tym samym kolejny wątek?

Po przerwie mogłem znów zabrać się do czytania ostatniego rozdziału „Stosunek do stratyfikacji społecznej”. Temat wyprzedzający polskie czasy, a jednocześnie tak wyraźnie widoczny w polskich organizacjach. Podział na „oni” i „my” jest nam dobrze znany, ale podział na „niebiescy – nie nasi” i „seledynowi – nasi” jeszcze przed nami. Jesteśmy mimo wszystko „mononarodowi”. No i w takim czasie społecznym profesor Czesław Sikorski idzie o krok dalej niż proste, czekające nas podziały na naszych i „zarobkowych emigrantów” oraz zadaje pytanie o skutki i cel pracy. Konsekwentnie do wcześniejszych swoich myśli rozwija wątek społecznych skutków aktywności profesjonalnej i populistycznej. Startujemy tutaj od reminiscencji marksizmu i dyskusji o dynamice społecznej odwzorowanej poprzez istotę relacji pomiędzy klasami. Ten wątek osadza rozdział w szerokim kontekście społecznego procesu. Jego opis i wyjaśnienie pojawiają się jednak już w odczuciu od walki klas i nawiązują do kilku współczesnych przestrzeni społecznych oddziaływań (konkurencja, sprawiedliwość, równość, pluralizm itd.). To bardzo dobry materiał do zastanowienia się dla ludzkich trybików, przed którymi autor stawia wyzwanie myślenia: dokąd zmierzasz profesjonalisto, a dokąd ty, populisto? Przy czym, przynajmniej w pierwszej części rozważań, jego zdaniem „oś sporu z populizmem dotyczy oczywiście tylko egalitaryzmu ekonomicznego. Przy akceptacji demokratycznych wartości trudno byłoby bowiem kwestionować potrzebę egalitaryzmu prawnego i społecznego”. W efekcie tekst trafia w samo sedno odczuć osób prowadzących dyskurs biznesu z polityką. Dalej uwaga zostaje zogniskowana na wielu kwestiach, z prezentacją których niekoniecznie trzeba się zgadzać, ale których wagi nie można nie zauważyć.

Całość książki odbieram w następujący sposób: na rzetelnych i dobrze ugruntowanych podstawach naukowych zostaje stworzona autorska konfiguracja problemów i uwarunkowań wyborów zachowań i planów osobistych czytelnika.

Książka zmusza do refleksji, do myślenia i analizowania. Autor staje się mentorem, który proponuje swój wybór zagadnień wartych rozważenia i pisze swoje zdanie na ich temat. To bardzo dobry materiał dla studentów na zajęcia z planowania karier, zarządzania zasobami ludzkimi, socjologii organizacji, zachowań organizacyjnych, zarządzania kapitałem ludzkim. To również obiecujący wstęp do tworzenia praktycznych programów wprowadzania pracowników do firm, zarządzania talentami, do pisania prac dyplomowych i magisterskich oraz doktorskich. To także propozycja tematów seminaryjnych i wielki zbiór akademickich problemów do dyskusji, szczególnie w świetle konfrontacji z literaturą zachodnich badaczy. Jest to autentyczne, osobiste spotkanie autora z Polakami, posiadającymi wątpliwości. Ja osobiście, prowadząc zajęcia z zakresu planowania karier, czekałem na taką polską książkę, która rysowałaby w sposób prosty, ale jednocześnie daleki od uproszczenia zawiloci zycia zawodowego współczesnego Polaka-Europejczy-

ka. To świetna lektura uzupełniająca, która, wsparta dodatkową literaturą, stanowi pierwsze polskie przesłanie na temat przyszłości – przesłanie oparte na naszej przeszłości i specyfice kulturowej. Wpasowuje się w najnowsze dyskusje z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi [Verburg, Hartom, Koopman 2007, s. 184-208]. Jednocześnie, bardziej odczuwając niż mogąc dostarczyć argumentów, proponowałbym rozważenie zmiany tytułu na „Droga profesjonalisty do sukcesu. W opozycji do populistycznej kultury (lub kultury populizmu?)”.

Wydaje mi się, że autor skłania nas do podjęcia takiej drogi i wskazuje na jej przebieg. Jestem przekonany, że książka nie pozostanie bez echa – zbyt wiele w niej fragmentów komentujących najświeższą historię i stan klasy politycznej naszego kraju.

Będzie to jednocześnie pierwsza książka uniwersytecka, ale która uczy i zmusza do studiowania. Takie przynajmniej mam odczucie, a wynika ono stąd, że dla zinterpretowania wielu fragmentów konieczna jest „podpórka” rozmowy z wykładowcą danego przedmiotu. W związku z odbieranym przeze mnie posłaniem książki, proponuję, aby można było kupić w internecie poszczególne jej fragmenty.

Janusz Strużyna

Literatura

Verburg R.M., Hartom D.N., Koopman P.L. (2007), *Configurations of Human Resource Management Practices: A Model and Test of Internal Fit*, „International Journal of Human Resource Management”, Vol. 18, No. 2.